

**Wyrok z dnia 20 maja 1998 r.**

**I PKN 130/98**

**Pracownik jednostki organizacyjnej urzędu gminy, przebywający na urlopie bezpłatnym w związku z piastowaniem mandatu radnego, który do dnia 1 października 1996 r. nie stawił się w miejscu pracy w celu jej podjęcia, bez względu na przyczyny uchybienia czternastodniowemu terminowi zgłoszenia się do pracodawcy dla uzgodnienia daty podjęcia pracy, korzysta z tego urlopu w okresie sprawowania mandatu radnego i trzech miesięcy po jego wygaśnięciu (art. 3 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 5 lipca 1996 r. zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o samorządzie terytorialnym oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 89, poz. 400 w związku z art. 24b ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym, jednolity tekst: Dz.U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74).**

Przewodniczący: Prezes SN Jan Wasilewski (sprawozdawca), Sędziowie: SN Jadwiga Skibińska-Adamowicz, SA Alina Krusz-Stankiewicz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 20 maja 1998 r. sprawy z powództwa Tadeusza S. przeciwko: 1) Urzędowi Gminy i Miasta w L., 2) Zakładowi Budżetowemu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w L. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 21 października 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e**

W pozwie przeciwko Zakładowi Budżetowemu Gospodarki Komunalnej i Budżetowej w L. oraz Urzędowi Gminy i Miasta w L. powód żądał dopuszczenia do pracy na stanowisku dyrektora pierwszego z wymienionych pozwanych.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy oddalił powództwo po ustaleniu, że powód z dniem 1 stycznia 1996 r. został powołany przez Zarząd Gminy i Miasta w L. na stanowisko

dyrektora Zakładu Budżetowego Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej w L. W dniu 5 maja 1996 r. powód zwrócił się do Burmistrza Gminy o udzielenie mu urlopu bezpłatnego jako dyrektorowi ze względu na pełnienie mandatu radnego, w związku z treścią art. 24<sup>b</sup> ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (jednolity tekst: Dz.U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 ze zm.), zakazującego radnemu wykonywania funkcji w jednostkach organizacyjnych gminy. Od 18 maja 1996 r. powód korzystał z tego urlopu. W czerwcu 1996 r. powód wyjechał do Niemiec, nie pozostawiając adresu miejsca swego pobytu. W dniu 16 sierpnia 1996 r. Burmistrz Gminy wysłał do powoda pismo informujące o wejściu w życie ustawy z dnia 5 lipca 1996 r. zmieniającej ustawę o samorządzie terytorialnym i wynikającego z niej obowiązku zgłoszenia się powoda w terminie 14 dni od wejścia w życie ustawy, w celu uzgodnienia daty podjęcia pracy. Pismo to wysłane listem poleconym nie zostało podjęte przez powoda. Powód zgłosił się do Urzędu Gminy 2 września 1996 r. i rozmawiał z sekretarzem Gminy o nowelizacji ustawy samorządowej oraz o wypłaceniu mu wynagrodzenia. W dniu 9 września 1996 r. w rozmowie z Burmistrzem powód oświadczył, że chce pozostać na urlopie bezpłatnym i ponownie wyjechał do Niemiec.

Na podstawie tych ustaleń Sąd Rejonowy uznał, że powód uchybił ustawowemu terminowi uzgodnienia powrotu do pracy z własnej winy, a zwłaszcza nie wyraził chęci zakończenia urlopu bezpłatnego i powrotu do pracy.

Rozpoznając apelację powoda Sąd Wojewódzki uzupełnił postępowanie dowodowe i ustalił, że powód nie napisał pisma o rezygnacji z urlopu bezpłatnego i pogodził się z faktem, że uchybił terminowi powrotu do pracy, przewidzianemu w art. 3 i 4 ustawy z dnia 5 lipca 1996 r. (Dz.U. Nr 89, poz. 401), a nadto przyjął za prawidłowe ustalenia Sądu Rejonowego. W konsekwencji Sąd Wojewódzki stwierdził, że powód nie wykazał należytej staranności zapoznania się z ustawą zmieniającą ustawę o samorządzie terytorialnym i nie pozostawił Urzędowi Gminy adresu miejsca swego pobytu, co uniemożliwiło mu zapoznanie się z pismem Burmistrza Gminy z dnia 16 sierpnia 1996 r., a przede wszystkim powód z własnej winy nie stawił się w terminie 14 dni od wejścia w życie ustawy zmieniającej w celu uzgodnienia powrotu do pracy. Powód nie przerwał też urlopu bezpłatnego i nie domagał się dopuszczenia do pracy, aż do momentu wniesienia pozwu w dniu 31 stycznia 1997 r. Z tych przyczyn Sąd Wojewódzki oddalił apelację powoda.

W kasacji powód zarzucił naruszenie art. 3 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 5 lipca 1996 r. zmieniającej ustawę o samorządzie terytorialnym oraz niektórych innych

ustaw, polegające na przyjęciu, że uchybił on 14 dniowemu terminowi stawiennictwa do pracy ze swej winy oraz naruszenie art. 328 § 2 KPC przez niewskazanie, którym dowodom Sąd odmówił wiarygodności i na których dowodach oparł swoje ustalenia, co miało istotny wpływ na wynik sprawy. W szczególności skarżący twierdził, że Sąd Wojewódzki mimo przesłuchania świadka Urbańskiego, nie wyjaśnił, jak ocenił te zeznania i nie wskazał, dlaczego odmówił wiary zeznaniom powoda.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 24<sup>b</sup> ust. 1 i 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (jednolity tekst: Dz. U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74) powód wybrany na radnego nie mógł wykonywać w ramach stosunku pracy funkcji dyrektora jednostki organizacyjnej urzędu gminy i w związku z tym udzielono mu urlopu bezpłatnego. Wprowadzona ustawą z dnia 5 lipca 1996 r. zmieniającą ustawę o zmianie ustawy o samorządzie terytorialnym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 89, poz. 400) nowelizacja objęła także art. 24<sup>b</sup> tej ustawy. Przepis art. 3 ust. 1 ustawy zmieniającej stanowi, że urlop bezpłatny udzielony radnemu w trybie art. 24<sup>b</sup> ust. 2 i 3 ustawy o samorządzie terytorialnym ulega skróceniu do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 5 lipca 1996 r. Z mocy jej art. 6 ustawa ta weszła w życie po upływie 14 dni od jej ogłoszenia, które nastąpiło w Dzienniku Ustaw w dniu 25 lipca 1996 r. Zgodnie z treścią art. 3 ust. 3 ustawy zmieniającej, radny korzystający z urlopu bezpłatnego powinien podjąć pracę w terminie uzgodnionym z pracodawcą, najpóźniej jednak pierwszego dnia miesiąca kalendarzowego następującego po upływie jednego miesiąca od dnia wejścia w życie ustawy, a zatem najpóźniej 1 października 1996 r. Niestawienie się radnego w terminie 14 dni od wejścia w życie ustawy, w celu uzgodnienia daty podjęcia pracy, lub bezzwłoczne niestawienie się w miejscu pracy po ustaniu niezawinionej przez radnego przyczyny uchybienia tego terminu, zostało potraktowane przez ustawodawcę jako równoznaczne z kontynuowaniem urlopu bezpłatnego w okresie pełnienia mandatu radnego oraz 3 miesięcy po jego wygaśnięciu (art. 3 ust. 4 tej ustawy w związku z art. 24 ust. 2 ustawy o samorządzie terytorialnym).

Z przytoczonego stanu prawnego wynika, że powód bez względu na okoliczności dotyczące rozmów z Burmistrzem o powrocie do pracy oraz treści tych rozmów nie miał żadnych przeszkód w stawieniu się do pracy do 1 października 1996 r., czego nie uczynił. Powód po powrocie z Niemiec i zgłoszeniu się do Urzędu Gminy w

dniu 2 września 1996 r., co najmniej od tej daty nie może się skutecznie powoływać na niezawinioną przez niego przyczynę, uniemożliwiającą mu podjęcie pracy. Zatem nawet jeżeli - jak twierdzi - nie mógł uzgodnić z pracodawcą daty podjęcia pracy, to powinien do 1 października 1996 r. z takim zamiarem stawić się w miejscu pracy i ewentualnie wówczas domagać się dopuszczenia do pracy. Tymczasem powód po rozmowie z Burmistrzem we wrześniu 1996 r. ponownie wyjechał do Niemiec. Zachowanie powoda wyraźnie wskazuje na to, że nie zastosował się on do wymagań określonych w art. 3 ust. 3 i 4 ustawy zmieniającej, bez uzasadnionej przyczyny, nawet jeżeli uchybienie terminowi do zgłoszenia się w celu uzgodnienia daty podjęcia pracy było przez niego niezawinione. W takiej sytuacji nie istniała konieczność rozważenia zarzutu naruszenia prawa procesowego, ponieważ nawet gdyby naruszenie to w zakresie sformułowanym w kasacji okazało się uzasadnione, w żadnym wypadku nie mogło ono mieć wpływu na wynik sprawy (art. 393<sup>1</sup> pkt 2 KPC). Z wyżej podanych względów zaskarżony wyrok i poprzedzający go wyrok Sądu Rejonowego, niezależnie od uzasadnienia, nie naruszają także wskazanych w kasacji przepisów prawa materialnego. Powód bowiem nie mógł skutecznie domagać się dopuszczenia do pracy, ponieważ do 1 października 1996 r. nie stawił się w miejscu pracy w celu jej podjęcia.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393<sup>12</sup> KPC oddalił kasację.

=====